

Sygn. akt: WZ 14/15

POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Steckiewicz

Protokolant : Anna Krawiec

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Jarosława Cieplowskiego w sprawie R. O. po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 20 października 2015 r., zażalenia R. O. na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 sierpnia 2015 r., sygn. akt Ko (Un) 25/14 w przedmiocie umorzenia postępowania z wniosku R. O. o uznanie za nieważne wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Olsztynie

p o s t a n o w i ł :

- 1. utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie,**
- 2. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa,**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika wyznaczonego z urzędu adw. P. K. Kancelaria Adwokacka w W. 246,00 zł (dwieście czterdzieści sześć złotych, w tym 23 % podatku VAT).**

UZASADNIENIE

W związku z wnioskiem R. O. o stwierdzenie nieważności wyroku na mocy, którego, jak zeznawał, został skazany na karę 15 lat więzienia, a o którym wiedział tylko tyle, że wydany został przez sąd wojskowy w Olsztynie („sędzia miał łańcuch i był w mundurze”) i miało to mieć miejsce „mniej więcej 26 – 27 marca” 1956 r., Wojskowy Sąd Garnizonowy w Olsztynie przeprowadził postępowanie o odtworzenie zaginionych lub zniszczonych akt.

Przeprowadzona została szeroka kwerenda w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej, archiwach państwowych, wojskowych i służby więziennej, które nie dały żadnego rezultatu; nie znaleziono bowiem niczego, co wiązałoby się ze skazaniem R. O. przez sąd wojskowy, nie tylko w podanym przez wnioskodawcę terminie, ale również w żadnym innym.

Ustalono natomiast, że wnioskodawca był wielokrotnie skazywany, wyłącznie przez sądy powszechne lub kolegia ds. wykroczeń i miało to miejsce w okresach od 25 czerwca 1959 r. do 12 września 1971 r. (k. 18 akt o sygnaturze Ko 52/14).

Ustalono ponadto, że R. O. w okresie, w którym miał rzekomo odbywać karę, pracował i nie były to jednostki penitencjarne.

W świetle tych faktów Wojskowy Sąd Garnizonowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2015 r., sygn. akt Ko 52/14 stwierdził, że odtworzenie akt sprawy dotyczących R. O., nie jest możliwe.

Na to postanowienie R. O. złożył zażalenie do Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie, który postanowieniem z dnia 16 czerwca 2015 r., sygn. akt Kz 3/15 nie uwzględnił go z argumentacją odwołującą się do ustaleń Sądu I instancji.

Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2015 r., sygn. akt Ko (un)25/14 umorzył postępowanie z wniosku R. O. o uznanie za nieważne wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w Olsztynie, dotyczącego R. O. z uwagi na jego bezprzedmiotowość.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd stwierdził, że w oparciu o zebrane, w wyniku postępowania o odtworzenie akt, dowody nie wskazują w najmniejszym nawet stopniu, że R. O. był kiedykolwiek skazany przez sąd wojskowy w Olsztynie, a zatem wobec bezprzedmiotowości złożonego wniosku postępowanie należało umorzyć.

Na to postanowienie R. O. złożył zażalenie do Sądu Najwyższego – Izba Wojskowa. Należy podkreślić, że jest ono trudne do odczytania (rękopis), ale przede wszystkim, z uwagi na styl, jest częściami niezrozumiałe.

Mimo tej uwagi nie ulega wątpliwości, że wnioskodawca nie zgadza się z postanowieniem Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie i czuje się „pokrzywdzony i oszukany przez dawny ustrój, sądy i ZUS”. Wskazuje na szykany, które dotyczyły go w czasie odbywania kary oraz liczy na to, że okres jej odbywania, połączony z ciężką pracą, zostanie mu zaliczony do wysługi, a to z kolei pozwoli podwyższyć mu wysokość otrzymywanej renty.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Sformułowany, w formie dosyć ogólnej, przez wnioskodawcę zarzut podważający rzetelność przeprowadzonego postępowania odtwarzającego, jest oczywiście nieuzasadniony. Wręcz przeciwnie był on bardzo szeroki i wnikliwy o czym dobitnie zaświadcza zgromadzona w aktach korespondencja Sądu z dziesiątkami instytucji (szczegóły w postanowieniu z 3 sierpnia 2015 r.) mogącymi merytorycznie wypowiedzieć się w przedmiotowej sprawie.

Również zeznania R. O., bardzo ogólne i chaotyczne, nie pozwoliły dokonać ustaleń oczekiwanych przez wnioskodawcę. W konsekwencji nie ma żadnych podstaw do uznania za realne twierdzenie R. O., że doszło do jego skazania przez „sąd wojskowy w Olsztynie” i dlatego zaskarżone postanowienie należało uznać za prawidłowe, a jego uzasadnienie - przekonujące.

Z tych powodów postanowiono, jak na wstępie.

Pouczenie: zgodnie z art. 426 § 1 k.p.k. zażalenie na niniejsze postanowienie nie przysługuje.